

Sygn. akt I CZ 107/14

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa D. B.
przeciwko Skarbowi Państwa - Najwyższej Izbie Kontroli, M. P. i M. K.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 22 stycznia 2015 r.,
zażalenia powódki na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 30 stycznia 2014 r.,

1) oddała zażalenie;

**2) zasądza na rzecz Skarbu Państwa Prokuratorii Generalnej
Skarbu Państwa od powódki kwotę 1 800,- (jeden tysiąc
osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania
zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

D. B. wniosła o ochronę dóbr osobistych domagając się nakazania pozwanemu Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Najwyższą Izbę Kontroli, pozwanej M. P. i pozwanemu M. K. złożenia oświadczeń o treści wskazanej w piśmie procesowym z dnia 17 lutego 2001 r. oraz zasądzenia na rzecz organizacji pożytku publicznego zadośćuczynienia w kwotach po 4 000 zł od pozwanej P. i pozwanego K. oraz w kwocie 8 000 zł od pozwanego Skarbu Państwa.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. powództwo uwzględnił w części dotyczącej nakazania pozwanym złożenia oświadczeń modyfikując ich treść, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Przedmiotem oceny była treść komunikatu stanowiącego stanowisko kierownictwa NIK i podpisanego przez pozwaną P. jako rzecznika prasowego, który ukazał się w dniu [...] na stronie internetowej BIP NIK. Komunikat został zamieszczony po publikacji programu telewizyjnego na temat Najwyższej Izby Kontroli, w którego tzw. „zajawce” wystąpiła powódka. Zawierał informacje o toczących się przeciwko powódce postępowaniach i postawionych zarzutach, wykorzystywaniu zwolnień lekarskich, próbach przekupstwa i przekazaniu dokumentów z kontroli ministrowi zdrowia. W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwani ponoszą odpowiedzialność na podstawie art. 24 k.c., zostały naruszone bowiem dobra osobiste powódki w postaci czci, dobrego imienia i sławy i działanie pozwanych było bezprawne wobec nie wykazania, że informacje podane w komunikacie były prawdziwe. Żądanie zasądzenia zadośćuczynienia zostało oddalone wobec fakultatywności jego zasądzenia.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu sprawy wskutek apelacji powódki oraz wszystkich pozwanych, uchylił zaskarżony wyrok w całości, zniósł postępowanie przed Sądem Okręgowym w W. w zakresie rozprawy z dnia 23 stycznia 2013 r. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu drugiej instancji na uwzględnienie zasługiwała apelacja M. K. w zakresie, w jakim zarzucił Sądowi pierwszej instancji pozbawienie go możliwości obrony praw. Z protokołu rozprawy z dnia 9 stycznia 2013 r. wynika, że pozwany ten nie był na niej obecny z powodu choroby. Pełnomocnik pozwanego Skarbu

Państwa dostarczył zaświadczenie potwierdzające jego niezdolność do pracy w dniach od siódmego do jedenastego stycznia 2013 r., zawierające wpis, że chory musi leżeć, ale rozprawa – po przesłuchaniu pozostałych stron - została zamknięta i po odroczeniu publikacji orzeczenia do dnia 23 stycznia 2013 r. wyrok został w tym dniu ogłoszony.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd wyrażony w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że nieobecność strony na rozprawie z powodu choroby, potwierdzonej właściwym zaświadczeniem lekarskim i uniemożliwiającej stawienie się w sądzie, powoduje konieczność odroczenia rozprawy. Pozwany nie jest reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, a rozprawa w dniu 9 stycznia 2013 r. poprzedzała bezpośrednio wydanie wyroku. Zasadą jest, że stosując art. 299 k.p.c. sąd przesłuchuje wszystkie strony, a ponieważ nie zachodziły przeszkody do przesłuchania pozwanego określone w art. 302 § 1 k.p.c. a tylko przeszkoda przejściowa, Sąd powinien rozprawę odroczyć zgodnie z treścią art. 214 § 1 k.p.c. Pozwany był zobowiązany do przedstawienia zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, jednakże by Sąd mógł z niespełnienia tego obowiązku wyciągnąć negatywne konsekwencje, powinien go pouczyć o istnieniu tego obowiązku i skutkach jego nieprzestrzegania. Ponieważ z akt sprawy nie wynika, by takie pouczenie było udzielone, sąd powinien rozprawę odroczyć zobowiązując pozwanego do przedstawienia zaświadczenia zgodnego z art. 214¹ k.p.c. potwierdzającego niemożność stawienia się w sądzie i pouczyć, że kolejne niestawiennictwo na rozprawie bez dochowania tego obowiązku będzie uznane za nieusprawiedliwione. Naruszenie powyższych przepisów doprowadziło do pozbawienia pozwanego możliwości obrony praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., co skutkuje nieważnością postępowania i uzasadnia rozstrzygnięcie w oparciu o art. 386 § 2 k.p.c.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka i zarzucając naruszenie art. 397 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 214¹ k.p.c. przez ich błędną wykładnię oraz naruszenie art. 5 k.p.c. przez błędną wykładnię i zastosowanie, wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawę prawną zażalenia stanowi art. 394¹ § 1¹ k.p.c. (w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. Nr 233, poz. 1381), zgodnie z którym zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że kontrola dokonywana w ramach tego środka zaskarżenia ma charakter formalny, zażalenie ma służyć bowiem zbadaniu, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. a więc, czy powołana przez sąd przyczyna opiera się na jednej z przesłanek ustawowych. Dokonana kontrola ma charakter czysto procesowy, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito* (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012, I CZ 136/12 z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.). Skuteczne zakwestionowanie zaskarżonego wyroku wymaga zatem postawienia zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., a skarżąca takiego zarzutu nie podnosi. Zważywszy jednak na argumenty zawarte w uzasadnieniu zażalenia kwestionujące stanowisko Sądu drugiej instancji w przedmiocie nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji oraz zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c., należało je poddać kontroli w aspekcie prawidłowości zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 2 k.p.c.

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu uchybienia przez sąd przepisom postępowania strona wbrew swej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji i bez względu na to, czy takie działanie strony mogłoby mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10, nie publ. i powołane w nim dalsze orzeczenia Sądu Najwyższego). Zgodnie z art. 214 § 1 k.p.c. jedyne przyczyny odroczenia rozprawy może być nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo nieobecność strony wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć.

Do takich przeszkód zaliczane jest niestawiennictwo strony na rozprawę z powodu choroby, usprawiedliwione złożeniem zaświadczenia lekarskiego. Artykuł 214¹ § 1 k.p.c., który wszedł w życie z dniem 1 lutego 2008 r., wprowadził szczególne wymagania co do tego dokumentu stanowiąc, że tylko wtedy stanowi usprawiedliwienie niestawiennictwa stron i innych uczestników postępowania, jeżeli jest wystawiony przez lekarza sądowego, który potwierdzi niemożność stawienia się w sądzie. Wniosek o odroczenie rozprawy usprawiedliwiony takim zaświadczeniem może być skuteczny w wypadku, gdy strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika lub wtedy, gdy jest reprezentowana ale przed sądem mają być podjęte czynności procesowe z jej udziałem. Nie oznacza to jednak, że niezbędnym warunkiem uznania przez sąd nieobecności strony na rozprawie z powodu choroby za usprawiedliwioną jest złożenie takiego zaświadczenia równocześnie z wnioskiem o odroczenie rozprawy. Nie zawsze będzie możliwe uzyskanie takiego zaświadczenia przez stronę z właściwym wyprzedzeniem, może to bowiem uniemożliwić nagłość choroby i jej skutki, godziny urzędowania lekarza sądowego, pobyt w szpitalu lub w innym miejscu to uniemożliwiających albo inne uwiarygodnione przez stronę przyczyny. Uprawdopodobnienie przez stronę, niereprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika faktu choroby uniemożliwiającej stawienie się do sądu zaświadczeniem lekarskim wystawionym przez lekarza nie będącego lekarzem sądowym, powinno stanowić przyczynę odroczenia rozprawy. Nie oznacza to, że strona jest zwolniona od przedstawienia takiego zaświadczenia. Prawidłowo wskazał Sąd drugiej instancji, że w takim wypadku sąd wzywa stronę do przedstawienia zaświadczenia odpowiadającego wymogom art. 214¹ k.p.c. potwierdzającego niemożność stawienia się w sądzie i poucza zarówno o treści tego przepisu, jak i skutkach jego naruszenia w trybie art. 5 k.p.c. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia z dnia 10 marca 2011 r., V CSK 302/10 (OSNC – ZD z 2012 r., nr 21, poz. 14) możliwe jest także w wypadku odroczenia rozprawy z tej przyczyny, po stwierdzeniu, że strona w złej wierze powołała się na nieprawdziwe okoliczności (nie wykonanie wezwania albo przedstawienie zaświadczenia lekarza sądowego odmiennej treści niż pierwotne), zastosowanie art. 214 § 2 k.p.c. i skazanie strony na grzywnę. Sąd może też zamknąć rozprawę zobowiązując

stronę do przedstawienia zaświadczenia od lekarza sądowego i przeprowadzić dowód z tego dokumentu stosując art. 224 § 2 k.p.c., należy ono bowiem do kręgu dokumentów stwierdzających w wiążący dla sądu sposób istotną dla biegu postępowania cywilnego okoliczność, jaką jest niezdolność podmiotów biorących w nim udział, do stawienia się przed sądem (art. 214¹ § 1 k.p.c. w zw. z art. 2 ust. 2 ustawy o lekarzu sądowym). Pozwala to sądowi na ocenę zasadności odmowy odroczenia rozprawy i jej otworzenia w terminie publikacyjnym, a w konsekwencji uniknięcia zarzutu nieważności postępowania.

Pozwany złożył zaświadczenie, które uprawdopodobniło istnienie przyczyny niestawiennictwa, a podnoszony przez skarżącą brak wniosku o odroczenie nie ma istotnego znaczenia, bo powołanie się na chorobę z nakazem leżenia zawiera w sobie taki wniosek. Bezprzedmiotowe jest także powoływanie się na stanowisko pozwanego na rozprawie wcześniejszej co do niedogodności dla niego terminu rozprawy w dniu 9 stycznia 2003 r., skoro chorobę potwierdził lekarz. Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku zostały przesłuchane strony, a więc jej zamknięcie bez przesłuchania pozwanego w sytuacji niestawiennictwa usprawiedliwionego uprawdopodobnioną chorobą naruszyło – w świetle art. 379 pkt 5 k.p.c. - prawo pozwanego do obrony. W konsekwencji Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował art. 386 § 2 k.p.c.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., o kosztach rozstrzygając zgodnie z art. 98 i 99 k.p.c. w zw. z w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c. oraz 6 pkt 5 i § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr z 2013 r., poz. 461).